



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA TOMASZ KWIATKOWSKI przeciwko POLSCE

(Skarga nr 24254/05)

WYROK

STRASBURG

19 kwietnia 2011 roku

OSTATECZNY

13/04/2011

Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.



W sprawie Tomasz Kwiatkowski przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,
Lech Garlicki,
Ljiljana Mijović,
Sverre Erik Jebens,
Päivi Hirvelä,
Ledi Bianku,
Zdravka Kalaydjieva, *sędziowie*,

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 marca 2011 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 24254/05) wniesionej do Trybunału w dniu 24 czerwca 2005 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela polskiego, Pana Tomasza Kwiatkowskiego ("skarżący").

2. Rząd polski ("Rząd") był reprezentowany przez pełnomocnika, Pana J. Wołosiewiczza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, *inter alia*, że postępowanie lustracyjne w jego sprawie było prowadzone nierzetelnie z naruszeniem Artykułu 6 Konwencji.

4. W dniu 8 października 2008 roku Przewodniczący Czwartej Sekcji Trybunału zadecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Wydano decyzję o łącznym rozpoznaniu skargi, co do meritum i dopuszczalności.

STAN FAKTYCZNY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżący urodził się w 1948 roku i mieszka w miejscowości Konstancin-Jeziorna.

6. W dniu 11 kwietnia 1997 roku Sejm uchwalił ustawę o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne ("ustawa lustracyjna z 1997 roku"). Ustawa weszła w życie w dniu 3 sierpnia 1997 roku. Osoby podlegające przepisom ustawy lustracyjnej z 1997 roku tj.

osoby kandydujące lub piastujące urzędy publiczne m.in. ministrowie i członkowie parlamentu były zobowiązane do złożenia oświadczenia stwierdzającego, czy pracowały lub współpracowały z organami bezpieczeństwa państwa w okresie reżimu komunistycznego. Przepisy ustawy obejmowały, *inter alia*, sędziów, prokuratorów oraz adwokatów.

7. W bliżej nieokreślonym dniu skarżący, który był adwokatem, złożył oświadczenie stwierdzające, że nie współpracował z komunistycznymi organami bezpieczeństwa państwa.

8. W bliżej nieokreślonym dniu w 2000 roku na wniosek Rzecznika Interesu Publicznego, Sąd Apelacyjny w Warszawie wszczął postępowanie lustracyjne wobec skarżącego w związku z kłamstwem jakiego dopuścił się skarżący w oświadczeniu lustracyjnym zaprzeczając, że współpracował z tajnymi służbami bezpieczeństwa.

9. W dniu 27 czerwca 2002 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji uznał, że skarżący złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Operatywna część wyroku została doręczona skarżącemu. Uzasadnienie jednakże zostało objęte klauzulą „tajne” i zgodnie z artykułem 100 § 5 Kodeksu postępowania karnego można było zapoznać się z jego treścią jedynie w warunkach kancelarii tajnej sądu.

10. Skarżący wniósł apelację. Utrzymywał w szczególności, że jego prawa zostały naruszone, ponieważ nie mógł swobodnie zapoznać się z treścią uzasadnienia wyroku.

11. W dniu 16 maja 2003 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny drugiej instancji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

12. Skarżący wniósł kasację od niniejszego orzeczenia.

13. W dniu 9 grudnia 2004 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. Skarżący został usunięty z Izby adwokackiej. Stosując przepisy ustawy lustracyjnej z 1997 roku pozbawiono go możliwości wykonywania praktyki adwokackiej na okres 10 lat.

14. W dniu 17 stycznia 2005 roku wyrok został doręczony pełnomocnikowi skarżącego.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

15. Właściwe prawo krajowe i praktyka dotyczące postępowania lustracyjnego w Polsce omówione zostały w wyroku Trybunału w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, § 27-39, ECHR 2007-V.

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 KONWENCJI W ZWIĄZKU Z NIERZETELNYM POSTĘPOWANIEM

16. Skarżący sformułował zarzut naruszenia prawa do rzetelnego procesu lustracyjnego oraz prawa do obrony, jak również braku poszanowania zasady równości broni. Skarżący powołał się na Artykuł 6 Konwencji, który w istotnym zakresie stanowi:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

(b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;

...”

17. Rząd zakwestionował niniejsze stanowisko.

A. Dopuszczalność skargi

18. Rząd stwierdził, że skarżący nie wyczerpał wszystkich dostępnych środków krajowych. Utrzymywał, że skarga konstytucyjna powinna stanowić skuteczny krajowy środek odwoławczy w sprawie skarżącego.

19. Skarżący nie zgodził się z tym stwierdzeniem.

20. Trybunał zauważył, że argumenty podniesione przez Rząd są podobne do tych, które zostały rozpatrzone i oddalone przez Trybunał w poprzednich sprawach przeciwko Polsce (zob., *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, § 64, ECHR 2007-V; *Luboch przeciwko Polsce*, skarga nr 37469/05, §§ 69-72, z dnia 15 stycznia 2008 roku; *Rasmussen przeciwko Polsce*, skarga nr 38886/05, §§ 52-55, z dnia 28 kwietnia 2009 roku; *Górny przeciwko Polsce*, skarga nr 50399/07, § 22, z dnia 8 czerwca 2010 roku). Rząd nie przedstawił żadnych nowych argumentów, które mogłyby skłonić Trybunał do odstąpienia od wcześniejszych ustaleń. Z tych przyczyn zarzut Rządu odnośnie niedopuszczalności skargi ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych musi zostać oddalony.

21. Trybunał zauważył następnie, iż uznał już, że Artykuł 6 Konwencji w swej części karnej ma zastosowanie do postępowania lustracyjnego (zob. *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), skarga nr 38184/03, ECHR 2006-VII).

22. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w

rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Stanowisko stron

23. Skarżący utrzymywał, że postępowanie w jego sprawie było prowadzone nierzetelnie. Sformułował w szczególności zarzut, że materiały w jego sprawie zostały uznane za niejawne, co ograniczyło jego prawo dostępu do nich. Przed wszczęciem postępowania nie miał on dostępu do akt sprawy, które zostały przygotowane przez Rzecznika Interesu Publicznego. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, skarżący dysponował prawem do zapoznania się z dokumentami jedynie w warunkach kancelarii tajnej sądu lustracyjnego. Co więcej, uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zostało także objęte klauzulą „poufne” a przepisy regulujące zasady dostępu do akt w kancelarii tajnej utrudniały skarżącemu przygotowanie apelacji. Ograniczenia w dostępie nie obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego. Zatem położenie skarżącego było wyraźnie niekorzystne w porównaniu z pozycją zajmowaną przez Rzecznika, który dysponował nieograniczonym prawem dostępu do akt sprawy w jego kancelarii tajnej.

24. Rząd stwierdził, że skarżący miał dostęp do wszystkich dowodów oraz wszystkich decyzji wydanych w sprawie. Jedyne ograniczenia stosowane wobec niego wynikały z faktu, że część dowodów została objęta klauzulą „tajne”. Skarżący dysponował prawem do zapoznania się z aktami sprawy w warunkach kancelarii tajnej, lecz nie mógł korzystać z notatek sporządzonych z akt poza nią. Te same ograniczenia obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego oraz sędziów orzekających w sprawie.

25. Rząd zauważył, że skarżący skorzystał z prawa do rozpoznania sprawy w dwóch instancjach przez sądy powszechne posiadające pełną właściwość do oceny istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Skarżący skorzystał następnie ze środka nadzwyczajnego wnosząc kasację do Sądu Najwyższego. W opinii Rządu nie istniały przesłanki do stwierdzenia naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu w zaskarżonym postępowaniu.

26. Rząd uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

2. Ocena Trybunału

27. Trybunał przypomina, że gwarancje proceduralne wynikające z Artykułu 6 Konwencji w części karnej stosuje się także w postępowaniu

lustracyjnym (zob. paragraf 21 powyżej). Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (skarga nr 57986/00, § 115, ECHR 2006-II (wyciągi)) oraz w kilku sprawach przeciwko Polsce (zob. *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61; *Rasmussen*, § 43, wszystkie cytowane powyżej). W tych ostatnich sprawach Trybunał uznał za właściwe rozpatrzenie zarzutów skarżącego w świetle Artykułu 6 ust. 1 oraz ust. 3 łącznie. Stosowne orzecznictwo dotyczące zasady równości broni zostało przytoczone w cytowanych wyżej wyrokach.

28. Odnosząc się do przedmiotowej sprawy, Trybunał zauważył, że Rząd przyznał, że część dowodów została utajniona. W poprzednich sprawach dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce Trybunał zauważył, że na podstawie kolejnych przepisów materiały komunistycznych służb bezpieczeństwa pozostały uznane za tajemnicę państwową. Niejawny charakter rzeczonych materiałów został utrzymany przez Urząd Ochrony Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącego została objęta klauzulą „ściśle tajne”. Szef Urzędu Ochrony Państwa był uprawniony do zdjęcia klauzuli tajności. Trybunał przypomina jednak, że uznał podobne uprawnienia przysługujące Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (zob., *Turek*, § 115; *Matyjek*, § 57; *Luboch*, § 62; *Rasmussen*, § 44; wszystkie cytowane powyżej).

29. Po drugie, Trybunał zauważył, że na etapie przedprocesowym Rzecznik Interesu Publicznego dysponował prawem dostępu, w kancelarii tajnej swojego Biura lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich dokumentów dotyczących lustrowanej osoby, które zostały wytworzone przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego prawo dostępu do akt sprawy uzyskał również skarżący. Niemniej, zgodnie z artykułem 156 Kodeksu postępowania karnego oraz artykułem 52 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 roku, obowiązywał zakaz sporządzania kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego. Co więcej, pisemne uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji, chociaż zostało sporządzone, mogło zostać udostępnione do wglądu jedynie w warunkach kancelarii tajnej sądu.

30. Ponadto nie jest kwestią sporną pomiędzy stronami, że skarżący dysponował prawem do robienia notatek z przeglądu akt. Niemniej notatki te mogły być sporządzane jedynie w specjalnych zeszytach, które były następnie plombowane i składane w kancelarii tajnej. Zeszyty nie mogły być wynoszone poza teren kancelarii, a dostęp do nich miała jedynie osoba, która je sporządziła.

31. Trybunał przypomina ponadto, że prawo oskarżonego do efektywnego udziału w postępowaniu karnym wymaga realizacji, na zasadach równości, prawa do sporządzania notatek, celem przygotowania

się do obrony, niezależnie od tego, czy oskarżony jest reprezentowany przez adwokata czy też nie (zob., *Pullicino przeciwko Malcie* (dec.), skarga nr 45441/99, z dnia 15 czerwca 2000 roku oraz *Matyjek*, cyt. wyż., § 59). Fakt, że skarżący nie dysponował prawem wynoszenia notatek sporządzonych przez siebie w kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w jakimkolwiek innym celu, skutecznie uniemożliwił mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i pociągał za sobą konieczność polegania wyłącznie na własnej pamięci. Mając na uwadze, że przedmiotem postępowania lustracyjnego było nie tylko dobre imię skarżącego, ale również jego prawo do wykonywania praktyki adwokackiej, Trybunał stwierdza, że swobodny dostęp do akt oraz nieograniczona możliwość korzystania ze sporządzonych przez siebie notatek, włączając w to w razie konieczności możliwość uzyskania kopii stosownych dokumentów, były istotne dla skarżącego (zob., *Górny*, cyt. wyż., § 37).

32. Po trzecie, Trybunał nie podziela argumentacji Rządu, że na etapie postępowania sądowego tożsame ograniczenia w dostępie do dokumentów niejawnych obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego. Na mocy przepisów prawa krajowego Rzecznik, jako organ władzy państwowej, został wyposażony w uprawnienia właściwe dla prokuratora. Na mocy artukułu 17(e) ustawy lustracyjnej z 1997 roku Rzecznik Interesu Publicznego dysponował pełnym prawem dostępu do dokumentów dotyczących osoby lustrowanej wytworzonych przez, *inter alia*, byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł on przesłuchiwać świadków oraz zlecić biegłemu sporządzenie ekspertyz. Do dyspozycji Rzecznika pozostawała także kancelaria tajna wraz z pracownikami posiadającymi poświadczenia bezpieczeństwa uprawniające do dostępu do dokumentów objętych tajemnicą państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu dokonania analizy oświadczeń lustracyjnych w zestawieniu z zachowaną dokumentacją oraz przygotowania akt na potrzeby postępowania lustracyjnego.

33. Trybunał uznał, że środki lustracyjne są ze swojej natury czasowe oraz że konieczność ich stosowania słabnie z upływem czasu (zob., *Adamsons*, cyt. wyż., § 116). Trybunał przyznaje, że w końcu lat dziewięćdziesiątych w interesie państwa leżało stosowanie procedur lustracyjnych wobec osób sprawujących najbardziej istotne funkcje państwowe. Trybunał przypomina jednak, że jeśli państwo decyduje się na wprowadzenie instrumentów lustracyjnych, jego obowiązkiem jest zapewnienie osobom, wobec których środki te są stosowane, wszelkich gwarancji proceduralnych przewidzianych w Konwencji w związku z wszystkimi czynnościami wynikającymi ze stosowania tych środków (zob., *Turek*, § 115 oraz *Matyjek*, § 62, oba orzeczenia cyt. wyż.).

34. Trybunał dopuszcza sytuację, w której istnieje uzasadniony interes państwa w utrzymaniu niejawności pewnych dokumentów, nawet tych wytworzonych w czasach poprzedniego reżimu. Niemniej jest to sytuacja wyjątkowa ze względu na czas, który upłynął od momentu ich sporządzenia.

Na Rządzie spoczywa obowiązek wykazania istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, ponieważ to, co jest dopuszczalne jako wyjątek, nie może stać się regułą. W ocenie Trybunału system, w którym wynik postępowania lustracyjnego zależy w znacznej mierze od zrekonstruowania działań byłych służb bezpieczeństwa, w warunkach, gdy większość istotnych materiałów została utajniona, a decyzje o zachowaniu ich niejawności pozostały w gestii obecnych służb specjalnych, prowadzi do sytuacji, w której pozycja osoby lustrowanej jest wyraźnie niekorzystna. (zob., *Matyjek*, § 62; *Luboch*, § 67; *Rasmussen*, § 50; *Górny*, § 40, wszystkie cyt. wyż.).

35. W świetle powyższego, Trybunał uznaje, że w związku z niejawnością dokumentów oraz ograniczeniami w dostępie do akt sprawy nałożonymi na osobę lustrowaną, jak również z uwagi na uprzywilejowaną pozycję Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, możliwość wykazania przez skarżącego, że jego kontakty z komunistycznymi służbami specjalnymi nie miały charakteru „świadomej i tajnej współpracy” w rozumieniu ustawy lustracyjnej z 1997 roku została poważnie ograniczona. Z uwagi na szczególny kontekst postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne zastosowanie powyższych mechanizmów, w opinii Trybunału doszło w praktyce do nałożenia na skarżącego nadmiernego ciężaru i naruszenia zasady równości broni (zob., *Matyjek*, cyt. wyż., § 63).

36. Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdza, że postępowanie lustracyjne wobec skarżącego, oceniane jako całość, nie może zostać uznane za rzetelne w rozumieniu Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3. Doszło, zatem do naruszenia tych postanowień.

II. INNE ZARZUCANE NARUSZENIA KONWENCJI

37. Skarżący sformułował następnie zarzut, że postępowanie było prowadzone nierzetelnie, ponieważ sądy lustracyjne błędnie oceniły dowody a sprawa została rozpoznana w dwóch instancjach przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. Skarżący odniósł się ponadto do zasady, w oparciu o którą przeprowadzana jest lustracja, zarzucając, że ustawa lustracyjna z 1997 roku była niezgodna z rządami prawa i narusza Rezolucję 1096 (1996) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Utrzymywał, że lustracja osób pełniących funkcje publiczne po dniu 31 grudnia 1999 roku powinna zostać zabroniona.

38. Trybunał przypomina, że jego obowiązkiem wynikającym z Artykułu 19 Konwencji jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Wysokie Układające się Strony Konwencji. W szczególności funkcją Trybunału nie jest zajmowanie się błędami faktycznymi lub prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe, chyba że – oraz w zakresie, w jakim – mogły one naruszyć prawa i wolności

podlegające ochronie na podstawie Konwencji. Co więcej, chociaż Artykuł 6 Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu, to jednak nie określa on żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów lub sposobu ich oceny, co pozostaje zatem zasadniczą kwestią regulowaną na podstawie ustawodawstwa wewnętrznego oraz przez sądy krajowe (zob., *Garćia Ruiz przeciwko Hiszpanii* [GC], skarga nr 30544/96, § 28, ECHR 1999-I, z dalszymi odniesieniami).

W zakresie w jakim skarżący kwestionuje zasadę, w oparciu o którą przeprowadzana jest lustracja, Trybunał przypomina, że podobne zarzuty podniesione w sprawie *Chodyncki przeciwko Polsce* ((dec.), skarga nr 17625/05, z dnia 2 września 2008 roku) zostały przez niego rozpatrzone i uznane za niedopuszczalne jako oczywiście bezzasadne.

39. Wynika stąd, że ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

40. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

41. Skarżący domagał się ogółem kwoty przekraczającej 1.000.000 złotych z tytułu szkody majątkowej. Niniejsza suma odpowiadała, *inter alia*, wysokości utraconych przez niego dochodów w związku z udziałem skarżącego w rozprawach lustracyjnych. Skarżący nie domagał się zadośćuczynienia za szkody niemajątkowe.

42. Rząd stwierdził, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy rzekomym naruszeniem a roszczeniem z tytułu szkody majątkowej.

43. Trybunał nie dostrzega żadnego związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a rzekomą szkodą majątkową. Trybunał oddała zatem przedmiotowe roszczenie (zob., *Matyjek*, § 69; *Luboch*, § 83, *Górny* § 49, wszystkie cyt. wyż.).

B. Koszty i wydatki

44. Skarżący nie domagał się zwrotu poniesionych kosztów i wydatków.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę na podstawie Artykułu 6 Konwencji odnoszącą się do nierzetelności postępowania za dopuszczalną, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3;
3. *Oddala* roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz obwieszczono pisemnie dnia 19 kwietnia 2011 roku, zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancelarz Sekcji

Nicolas Bratza
Przewodniczący